# RUSKI INWALID

N° 197.

PIĄTEK. 20 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

# WIADOMOŚCI WOJENNE.

*Treść.* Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francija. Anglija. Hiszpanija. Szwecyja. Włochy. Rozmaitości.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Niemcy.

*z Wiednia, 6 Sierpnia.*

Arcy Xiężna *Maryia Ludwika* i Xiąże Modeński, którzy mieli tu aż do zimy zabawić, odmienili ten zamiar i w tych dniach opuszczaią stolicę tuteyszą.

Oto iest spis urzędowy pułków przeznaczonych dla zmocnienia osad w Królestwie Lombardsko-Weneckiem. 1) Pułki piesze węgierskie: Xiążęcia *Leopolda* Sycyliyskiego, Cesarza *Franciszka*, *Toskański*, Cesarza ALEXANDRA, Heronima *Coloredo*, *St. Julien*, Xiążęcia *Reis-greitz*, Xiążęcia *Reis-plauen*, *Lichtensteina*, *Alberta*, *Julet*, *Orderu niemieckiego* *Chastelera Vogelsanga*, *de Veau*, *Hillera* i Arcy Xiążęcia *Ludwika*; dwa batalıony Grenadyierów, tyleż gwardyi i pięć batalionów strzelców. 2) Jazda: Pułk huzarów *Ferdynanda*, lekko-konny Hrabiego *Vincent* i Kirasierów Królewica następcy bawarskiego. Wszystkie te pułki maią wystąpić w pole za naypierwszym rozkazem. Imiona Jenerałów dowodzących są następuiące: Marszałkowie polni: *Stutterheim*, Xiąże Filip *Hessen-Homburg* i Hrabia *Walmoden-Himborn*: Jenerałowie Maiorowie *Gerampe*, *Ürmeni*, Xiąże *Hoenloe*, *Heppert* i *Wetzei*.

*W dostrzegaczu niemieckim* czytamy następuiący artykuł:

„Otrzymaliśmy tu przez iednego z korrespondentów naszych w Liworno, dalsze szczegóły, o strasznych wypadkach zaszłych w Palermo, kommunikowane mu przez świadka naocznego, który wyiechał z miasta pomienionego 19 z. m. w wieczor. W czasie wyiazdu pomienionego podróżnego, osada tameczna, wycięczona trzechdniowym krwawym boiem, była iuż w ręku powstańców. Kilkaset żołnierzy zabitych leżało kupami na ulicach; a wszyscy pozostali wzięci w niewolę, osadzeni byli w tém samém więzieniu, w którem dotąd więzio-

no przestępców skazanych na galery. Ciź przestępcy uwolnieni teraz trzywaią wartę przed pomienionèm więzieniem! Działa kortaczami ponabiiane stały przed drzwiami więzienia, a to dla tego aby za pierwszym znakiem pozabiiać zamkniętych tam żołnierzy. Przeszło cztery tysiące obywateli Palermskich pomordowanych w tey strasznej rzezi, leżało także nawałem po ulicach.

»Rząd (ieśli tylko tak go nazwać można) był w ręku znacznieyszych kupców, którzy dowodzili uzbroionèm pospólstwem i złożyli pewny rodzay Senatu, zmuszaiący despotycznie do wykonywania wszelkich swoich rozkazów. Niezawisłość i wieczny rozbrat z Neapolem były przedmiotem życzeń powszechnych. Ci iednak co naypierwiey odezwali się z tym wnioskiem, utracili w końcu wszelkie znaczenie i stali się ofiarą zaiadłości ludu. Do tey liczby należeli Xiążęta: *Catolica* i *Villafranca* nayzapaleńsi rewolucyoniści w całem państwie. Gdy ich ścięto, głowy powtykano na pale i postawiono na środku miasta, a ciała poczwiertowane i potargane członki wystawione były także na czterech głównych ulicach! Przy tem wiele innych znakomitych osob i urzędników (w tey liczbie kommendant portu i według pewnych pogłosek Xiążęta *Paterno* i *Couto*), podobnież utracili życie. Ofiary osobistey nienawiści i zemsty prywatney były nieprzeliczone. Jeden z obywateli, który chciał ukryć w domu swoim kilku oficerów, był rozstrzelanym i zwłoki nieszczęśliwego powieszono na wrotach własnego iego domu. Wiele domów prywatnych zupełnie zrabowano, a z innych po wyrzucano sprzęty na ulicę i popalono. Do tych okropności dołączyła się iescze iedna to iest nader dotkliwy niedostatek żywności. Podczas tego zamieszania powszechnego nikt nieśmiał nic przywozić do miasta; a tym czasem uzbroieni wieśniacy tysiącami przychodzili. Powszechnie rozumieią iż w zdarzeniu głodu naypierwszemi iego ofiarami będą żołnierze zamknięci w więzieniu.«

Jle dotąd iest wiadomem, to straszne zamieszanie iescze niedoszło do innych prowincyi Sycyliyskich. Z tem wszystkiem życzenie niezawisłości i zupełnego oderwania się od Neapolu stało się powszechnem. Sami tylko mieszkańcy Messyny zgodzili się na przyięcie ogłoszoney tam Konstytucyi; z tem iednakże warunkiem, aby rząd naywyższy przeniesiony był z Palermo do Messyny.

Wiadomości otrzymane tu z Sycylii pod dniem 20 z. m. są cokolwiek pomyślnieysze od poprzedzaiących. Arcybiskup Palermski, obszedł wszystkie ulice tego miasta z processyią uroczystą, niosąc krzyż w ręku i zachęcaiąc mieszkańców do ludzkości i spokoyności. Jest nadzieia że przecież kiedyż tedy tak żądana i potrzebna spokoyność powróci.

*z Frankfortu 9 Sierpnia.*

Z powodu ostatnich wypadków w Neapolu, gabinet Austryiacki rozesłał notę dyplomatyczną do wszystkich dworów związku niemieckiego. Z tey noty sądzić można że pomieniony gabinet wcale się nieprzychyla do postępków i zamiarów powstańców tamecznych, tak widocznie prowadzących do bezrządu, i niewidzi innego srodka do odwrócenia tych zgubnych zamiarów iak zapomocą rychłego i czynnego uzbroienia się. Zresztą (są dalsze wyrazy noty) niewidać iescze dotąd potrzeby aby mocarstwa związkowe spieszyły z orężem a tem bardziey niema żadney obawy o bespieczeństwo i spokoyność wewnętrzną Niemiec.«

FRANCYIA.

*z Paryża, 8 Sierpnia.*

Schwytano tu i osadzono w więzieniu kilka osob podeyrzanych, które przed dwoma iescze tygodniami do pożaru zdarzonego w Bercy, odzywały się w wyrazach dwuznacznych i maiących związek z tą straszną klęską.

Znaiomy kawaler *Viger* czytelnik Królewski i autor wielu pięknych poezyi i sztuk drammatycznych, umarł w tych dniach w 65 roku życia.

Nazaiutrz po zamęściu Panny *Davoust* córki Xiążęcia *Eckmuhl*, zaszłem w Suvigny sur Orge dany były wspaniały festyn, na którym znaydowali się Xiężęta: *Albufera* i *Rovigo*; ienerałowie: *Dessolles*, *Sebastiani*, *Barbanegre*, *Rapp*, *Kellermann*, *Andreossi*, *Berton*, *Clary* i inni, tudzież wiele parów Francyi, deputowanych i innych znakomitych osób. Trzeciego dnia wydano zamąż trzy ubogie panienki którym Marszałek *Davoust* przyzwoity dał posag.

Otwarto niedawno subskrypcyią na rzecz żołnierza *Dosbies* i cukiernika *Paulmier* którzy iak wiadomo pierwsi schwytali zabóycę *Luwela* i zebrano 24,956 franków i 25 centimów. Ta summa oddaną im została 7 b. m. w kantorze gazety *la quotidienne*.

Starożytny kościół katedralny S. Jenewewy, ieden z naydroższych pomników architektury gotyckiey, oddawna iuż potrzebował reparacyi. Kapituła poprzednicza przeznaczała na ten

przedmiot po 40,0000 franków corok; lecz zaszła później rewolucyia przecięła ten fundusz i dopiero w roku 1812 znowu poczęto się trudnić reparacyią tego gmachu. Nadzwyczayne wydatki rządu w roku 1814 i 1815 znowu to zatrzymały; lecz teraz Król wyznaczył po 50,000 franków na utrzymanie tey budowy. Powiadaią że i 28 posągów dawnych Królow francuzkich, każdy 4 sopy wysokosci, które doiąd zdobiły trzy główne weyscia, będą także odnowione.

W sądzie kryminalnym departamentu *Sarth* toczy się teraz następuiąca sprawa: Nieiakiś *Collet* urodzony w departamencie de Lain, służył niegdyś w woysku włoskiem, opuścił późniey służbę i wstąpił do klasztoru kartuzów; tam wyuczył się co kolwiek ięzyka łacińskiego i poznał wszystkie obrzędy koscielne których Biskupi i Xięża używaią przy odprawieniu mszy. Po nieiakim czasie opuscił klasztor i udał się do Nice, gdzie nazwał się Biskupem; odprawiał nabożeństwo ze wszelką stanowi odpowiednią dostoynością i wyswięcił przeszło 30 Xięży. Po czem powróciwszy do Francyi przyiął znowu inną rolę, a mianowicie nazwał się ieneralnym inspektorem woysk, w tym przedmiocie zabrał znaczne summy u poborców podatków różnych departamentów. Zuchwałosć iego i bezczelnosć do tego doszła stopnia, iż w Montpellier odbyły się popisy osady za iego rozkazem, na których sam był obecny w mundurze Jenerała. Lecz tegoż dnia poznano go i schwytano gdy siedział zu stołem u prefekta pod czas obiadu. Jednak zręczny *Collet* znalazł środek umknienia, lecz i to mu się nieudało bo wkrótce dognany schwytanym został. Sąd kryminalny Grenoblski skazał go w roku 1813 na pięcioletnie ciężkie prace i wypiętnowanie. Po upłynieniu tego czasu odzyskał wolnosć i znowu wziął się do swego rzemiosła. Poiechał do Tuluzy wszedł znowu do iednego klasztoru i tyle przez swoie podstępy umiał zyskać ufności, iż peruczono mu kassę klasztorną. Tę zabrał i umknął. Schwytano go niedawno znowu i oddano w ręce sprawiedliwości.

### Anglija.

*z Londynu*, 8 *Sierpnia.*

Nieodebrała wprawdzie Królowa urzędowego zawiadomienia o śmierci Xiężney Jorkskiey; zawsze atoli ścisle zachowuie etykietę dworu, w podobnych zdarzeniach używaną. Oswiadczyła wszystkim którzy ią otaczaią, iż dopotąd niebędzie przyymować żadnych adressów, dopokąd zwłoki pomienioney Xiężney pogrzebione niebędą. W iedney z gazet naszych czytamy z tego powodu następuiący artykuł »Ta okoliczność będzie nader pożyteczną dla adwokatów i doradców N. Pani; będą mieli bowiem dosyć czasu do zastanowienia się i dania wymownych odpowiedzi na wszystkie te adressa. Ci nieszczęsliwi ludzie zmordowani iuż są i wycięczyli wszystkie koncepta, odpowiadaiąc zawsze w iednym i tymże samym przedmiocie, a chcąc każdemu coś nowego odpowiedzieć.»

### Hiszpanija.

*z Madrytu*, 25 *Lipca.*

Niezgody i zatargi panuiące między gwardyią naszą nietylko się nieusmierzaią; lecz codzień powiększać i smutnieyszy obrót przyymować zdaią się. Znaleziono niedawno w koszarach ich kilka żołnierzy zabitych, a oficerowie powiększey częsci proszą o uwolnienie od służby.

### Szwecyia.

*z Sztokolmu*, 8 *Sierpnia.*

Znayduiący się przy dworze tuteyszym w zastępstwie posła Cesarsko-Rossyyskiego, Jenerał inżenieryi Suchtelin, powrócił tu wczora z Petersburga.

### Włochy.

*z Neapolu*, 22 *Lipca.*

Jenerał *Campana*, naczelnie dowodzący woyskiem Anti-konstytucyynėm wydał niedawno odezwę nietylko do żołnierzy i mieszkańców; lecz nawet i do towarzystwa *Węglarzy*. (Carbonari) Pierwszych ostrzega i prosi aby nienależeli do żadnych zamachów rewolucyynych, a ostatnich zachęca do nieprzedsiębrania żadnych srodków buntowniczych, tak ścisle z zgubą i upadkiem państwa połączonych.

Chociaż Neapolitanczycy i Sycyliyczycy oddawna iuż pod iednym zostawali rządem; zawsze atoli panowała między nimi wzaiemna nienawiść.—Co chwila oczekuiemy podobnież smutnych wieści i z innych miast Sycylii, iak odebralismy z Palermo.

*z Turynu*, 31 *Lipca.*

Król utracił w tych dniach iednego z naywiernieyszych sług swoich i nayczynnieyszych urzędników: to iest Hrabiego *Toan-de-Revel* który był gubernatorem tuteyszym i przed kilku dniami życie zakończył. Zaszczycał go Monarcha wielką ufnością i rozmaite gałęzie administracyi kraiowey poruczał.

*z Liworny, 3 Sierpnia.*

Słychać że Francyia przyięła na siebie pośrednictwo celem przekrócenia zatargów panuiących między Hiszpanią i Algierem. Rząd Algierski domaga się aby zamiast 150,000 piastrów, Hiszpaniia wypłacała mu corok 200,000. Według innych doniesień Algier chce tylko iednoczasowego daru 75 tysięcy piastrów i pod tym tylko warunkiem zgadza się na przyznanie nowego rządu Konstytucyynego w Hiszpanii.

## ROZMAITOŚCI.

*(Wiadomość literacka z Listów Normandskibh)*

Pewien literat zaymuie się w tey chwili wybadaniem działań, Sir Roberta Walpole, twórcy przekupstwa politycznego w Anglii.

Celem tey historyi będzie nauczać Ministrów powołanych do zarządzenia kraiami Konstytucyynemi, iakich maią używać środków dla zapobieżenia niedogodności z ustawiczney opozycyi konstytucyyney.

S. Robert Walpole miał sobie to za prawidło, iiż dwóch tylko rzeczy potrzeba do przeciągnenia kogo na swoią stronę 1. Dowiedzieć się czego sobie może życzeć osoba którey kreskę zyskać wypada 2. Mieć sposoby i możność dostarczenia iey tego. Sposobami temi są w ogólności: pieniądze, urzędy, pensie, tytuły, Ordery, obiady. Historyk przytacza tylko ieden przypadek w którym nieudało się Walpolowi zastosować z pomyślnym skutkiem powyższego prawidła.

Maiąc on ważny wniosek do zrobienia w Parlamencie, a niebędąc pewnym dostateczney większości, wszystkich stronników swoich na zwiady wysłał, sobie samemu zostawił deputowanych Miasta Londynu, z Westministeru i z przedmieść. Udawszy się naprzód do pewnego kupca zaczął od zwyczaynych grzeczności, pytał o nowiny handlowe i dodał że niemożna lepiey użyć dochodu publicznego iak na wspomożenie Kupców którym brak znacznych kapitałów w wykonaniu wielkich spekulacyi na przeszkodzie stoi. Kupiec przerywa Ministrowi pod pozorem że dla zbliżaiącey się pory giełdowey opuścić go musi, i zaprasza go do siebie na wieczerzą w celu dalszego porozumienia się z sobą. Zezwolił nato Walpole, pod warunkiem że go iako domowego i przyiaciela przyymie. Stawił się na przeznaczoną godzinę, i zastał na skromnie zastawionym stole resztę pieczeni skopowey, sałatę i butelkę porteru. Jakkolwiek zdziwiony chwalił Minister wieczerzę i zaręczył że nic tak bardzo nie lubi iak baranią pieczeń na zimno Lecz skoro chciał do rzeczy przystąpić, przerwał mu Kupiec z nagła mówiąc: »Panie Ministrze, kto na tak skromney przestaie uczcie, albo nie iest godzien tych propozycyi które mi masz zrobić albo niemi pogardzi: poprzestań więc i bądź pewnym że głosować będę podług sumienia mego. Minister który się takiey odpowiedzi niespodziewał, odszedł mrucząc sobie pod nosem: damn the fellow!

Nazaiutrz po tey tak nieszczęśliwey wyprawie, użył Walpole ciekawego, godnego pamięci i prawdziwie angielskiego wybiegu. Udał się bowiem z rana do pewnego Lorda, który miał szczególnieysze upodobanie w krwi puszczaniu.

Wchodząc Minister, rzuca się w skrzesło, wołaiąc że go krew dusi, prosząc na miłość boską, ażeby mu sprowadzono felczera, któryby mu krew puścił, bo inaczey apopłexią tknięty zostanie. Dodaie do tego kilka grzecznych wyrazów, któremi Lorda za tak niezwykłe nayście przeprasza. Lord ucieszony, iż mu się wydarza pora sprobowania ulubioney przez siebie proffessyi na Ministrze, chwyta lancettę i puszcza krew mniemanemu choremu, który mu zato nieskończone składa dzięki, i przyrzeka iż nigdy niezapomni ważney przysługi którą mu wyświadczył. Prosi go przytem ażeby mu podał sposobność dania wdzięczności swoiey dowodów; przyrzeka iż ieżeli kiedy Wielkorządztwo, lub Poselstwo iakie może być dla niego lub krewnych iego pożądane, wtedy on wszelkich dołoży starań ażeby mu ie wyiednać.

Dał się Lord temi pięknemi obietnicami ułudzić, przyiął ie aby sobie zapewnić przychylność Ministra któremu krew puścił, głosował podług iego woli a nawet 4 przyiacioł swoich na iego stronę przeciągnął. Po opuszczeniu Ministerstwa zwykł był Sir Walpole opowiadać to ciekawe zdarzenie, dodaiąc ze śmiechem: Któż mi zaprzeczy żem krew własną za mego Króla przelewał.

W PETERSBURGU.

*w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.*